

Małgorzata Willaume

Udział Polski w pracach Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej w latach 1922-1939

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 50, 259-272

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. L

SECTIO F

1995

Instytut Historii UMCS

MAŁGORZATA WILLAUME

*Udział Polski w pracach Międzynarodowego Instytutu Współpracy
Umysłowej w latach 1922–1939*

Participation de la Pologne dans les travaux de l'Institut International
de la Coopération Intellectuelle dans les années 1922—1939

Paryż był siedzibą wielu organizacji o zasięgu europejskim i światowym. W latach międzywojennych poważną rolę w rozwoju wielostronnych kontaktów naukowych odgrywał Międzynarodowy Instytut Współpracy Umysłowej, wyłoniony z działającej od września 1922 r. przy Lidze Narodów Komisji Współpracy Umysłowej, której prezesem został Henri Bergson. Członkami byli wybitni uczeni Julien Luchaire – italianista; G. A. Murray – filolog klasyczny; F. Ruffini – specjalista prawa kościelnego; L. de Torres Quevedo – hiszpański fizyk i matematyk; J. Destrée – belgijski prawnik; Alfons Dopsch – historyk; Albert Einstein; Maria Curie-Skłodowska, K. Bonnevie, D. N. Bennerjea, Americo de Castro, George Ellery Hale – astrofizyk, Robert Andrews Millikan – fizyk oraz Oskar Halecki, sekretarz Komisji w pierwszej kadencji (1922–1924).

Komisja, której projektodawcą był Belg – Paul Hymans, reprezentant tego kraju na konferencję pokojową w Paryżu – miała m.in. umożliwić „stałą i regularną styczność między badaczami tych samych specjalności, wymianę myśli i informacji pomiędzy nimi oraz ewentualne podjęcie badań wspólnych”.

Oskar Halecki wspominał, iż M. Curie-Skłodowska odniosła się zrazu negatywnie do propozycji udziału w pracach Komisji. Jednak udział w pierwszym jej posiedzeniu zdecydował, iż w niej pozostała. Bez rozgłosu,

„[...] bez robienia jakiegokolwiek propagandy na rzecz Polski, ciągle jednak pamiętała o potrzebach nauki polskiej, przypominała smętne jej położenie w dobie porzobiorowej i z całą go-

towością podjęła się informowania Komisji o głównych potrzebach naszego życia umysłowego”.¹

Międzynarodowy Instytut Współpracy Umysłowej natomiast powstał dzięki stałej subwencji 2 mln franków rocznie, ofiarowanej w 1924 r. przez rząd Édouarda Herriota. Występując z tą propozycją, Francja zastrzegła, by siedzibą Instytutu był Paryż. Na ten cel przeznaczono jedno skrzydło Palais Royal od ulicy Montpensier. Aristide Briand dokonał uroczystego otwarcia Instytutu 6 stycznia 1926 r. w obecności sekretarza generalnego Ligi Narodów, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli świata nauki.²

Zgodnie z podstawowym założeniem, które postawiła przed sobą komisja genewska – umożliwienia stałych kontaktów naukowych – Instytut przystąpił do realizacji tych projektów. W związku z tym powołano odpowiednie sekcje; ankietową, uniwersytecką, bibliograficzną, artystyczno-literacką, prawno-ekonomiczną i wydawniczą.³ Wszelkie informacje z dziedziny kontaktów naukowych zamieszczane były na łamach wydawanego przez Instytut „Biulletin des relations scientifiques”. W 1927 r. zaczęły ukazywać się pisma specjalistyczne – „Cahiers des relations artistiques” i „Cahiers de droit intellectuelle”. Dyrektorami Instytutu byli kolejno dwaj Francuzi: Julien Luchaire (1925–1931) i Henri Bonnet (1931–1939).

O konieczności włączenia się Polski do prac Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej mówił z entuzjazmem w 1925 r. O. Halecki.

„Należy więc starać się o to, aby Polska była należycie reprezentowana czy to w [...] nowym Instytucie, czy też w konferencjach ekspertów zwolowanych przez Komisję [...]. Chodzi nie tylko o tzw. *politique de présence* [...]. Otóż tutaj mamy nadzwyczajną sposobność, aby sił naszych dorobkiem naukowym i literackim popisać się przed całym światem”.⁴

Akces Polski do Instytutu paryskiego był o tyle ułatwiony, że na przełomie 1922/23 r. w Warszawie działała już Polska Komisja Współpracy Umysłowej. Działała w niej dwaj przedstawiciele PAU i dwaj Kasy im. Mianowskiego oraz członkowie korespondenci z różnych ośrodków naukowych. Przewodniczącym Polskiej Komisji był wybitny prawnik, prof. Karol Lutostański.⁵ Komisja podej-

¹ O. Halecki: *Komisja współpracy umysłowej*, „Przegląd Współczesny”, 1923, R. II, t. IV, s. 32, 47–49.

² J. Luchaire do NN, 31 grudnia 1925, Biblioteka Polska w Paryżu (BP), Archiwum Zaleskiego (AZ), B II, b. pag.; *Międzynarodowa Współpraca Intelktualna w r. 1931/32*, Warszawa 1933, s. 12–13. Zob. M. Willaume: *Humanieści polscy nad Sekwaną w latach 1919–1939. O polsko-francuskich kontaktach w dziedzinie nauk humanistycznych*, Lublin 1989, s. 123 i n.

³ Halecki: *Komisja współpracy umysłowej*, s. 32, 33–34.

⁴ O. Halecki: *Liga Narodów a organizacja współpracy umysłowej*, Warszawa 1925, s. 129.

⁵ Zob. B. Muszalski: *Lutostański Karol*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 158–160.

mowała prace zlecone jej z Genewy. Bez większych też kłopotów mogła realizować projekty przedstawione przez Instytut paryski. W takiej zatem sytuacji Polska przystąpiła do Międzynarodowego Instytutu Współpracy Umysłowej, przekazując na ten cel 100 000 franków rocznej opłaty, co w zestawieniu z sumami ofiarowanymi przez inne państwa było stawką wysoką. Subwencje na rzecz Instytutu przekazała również Austria, Belgia, Brazylia, Czechosłowacja, Dania, Egipt, Ekwador, Jugosławia, Kolumbia, Meksyk, Peru, Portugalia, Republika San Domingo, Rumunia, Szwajcaria, Wenezuela, Węgry i Włochy. Po 1930 r. do tych państw dołączyły Niemcy i Anglia.⁶

Delegatem Rządu Polskiego mianowano Jana Mrozowskiego, prawnika, który z racji sprawowania wielu odpowiedzialnych funkcji przebywał od dłuższego czasu w Paryżu.⁷ Jednocześnie szefem sekcji kontaktów uniwersyteckich został O. Halecki. Wkrótce po podjęciu pracy Halecki rozpoczął przygotowania do serii odczytów dotyczących wyższego wykształcenia w różnych państwach. Celem tego przedsięwzięcia było ożywienie międzynarodowej współpracy pomiędzy uniwersytetami.⁸ Wynikało to również z ogólnej dyskusji, która toczyła się zarówno w Komisji genewskiej, jak i paryskim Instytucie. Wymiernym rezultatem tych działań było zwołanie do Warszawy (21 VI 1926) zjazdu delegatów narodowych Komisji Współpracy Umysłowej, podczas którego rozważano różnorakie formy wzajemnej pomocy naukowej. Przedstawiciele Rumunii zgłosili propozycję przyznawania pożyczek finansowych na rozwój nauki krajom dotkniętym kryzysem ekonomicznym. Zamierzano utworzyć międzynarodową kasę pożyczkową na potrzeby ludzi nauki, a także fundować stypendia dla młodych uczonych.⁹

Dokumentem stanowiącym podstawę do dyskusji o międzynarodowych stypendiach stało się genewskie wystąpienie Marii Curie-Skłodowskiej wygłoszone podczas obrad Komisji Współpracy Umysłowej (16 czerwca 1926). Maria Curie-Skłodowska podkreśliła wówczas znaczenie studiów pouniwersyteckich i na przykładzie nauk ścisłych wskazywała na możliwość rozwoju nowego systemu stypendialnego. Zwróciła uwagę, że od 1900 r. w poszczególnych państwach po-

⁶ Z. L. Zaleski do MWRiOP, 21 grudnia 1930, BP, AZ, B II, b. pag. Równorzędne subwencje płaciły Włochy – 150 000 FF, Brazylia – 75 000 FF, Czechosłowacja – 73 000 FF czy Egipt – 64 000 FF.

⁷ Halecki do Zaleskiego, 29 stycznia 1926, BP, AZ, B II, b. pag.

⁸ *Ibid.*, s. 130; por. id.: *Komisja Współpracy Umysłowej* (II), „Przegląd Współczesny”, 1923, R. II, t. V, s. 29–47.

⁹ J. Luchaire do NN, 1926, BP, AZ, B II, b. pag.

wstawały prywatne fundacje, zajmujące się rozdziałem stypendiów. Jako instytucję o charakterze międzynarodowym wymieniła wyłonioną z Fundacji Rockefellera „International Board of Education”. Proponowała zatem, by tworzyć fundacje międzynarodowe, wspierane bądź przez państwa, bądź przez fundatorów prywatnych.¹⁰ Podkreślając coraz większą specjalizację w poszczególnych dziedzinach nauki oraz wzrost kosztów badań, zaproponowała, by bardziej zaawansowanym dać środki do pracy, a chętnym warunki do rozwijania uzdolnień. I choć pierwsza grupa kandydatów mogła być bardziej interesująca z punktu widzenia naukowego, to – zdaniem Skłodowskiej – druga grupa byłaby liczniejsza.

Dlatego zaproponowała dwa rodzaje stypendiów międzynarodowych: dla debutantów w pracach naukowych, których nazwała stażystami i dla bardziej dojrzałych badaczy. Dla tych dwóch grup przewidywała stypendia stażowe roczne i odnawialne, ale nie przekraczające okresu trzyletniego oraz stypendia badawcze, przyznawane również co roku, ale nie ograniczone czasowo.

Postulowała więc przeprowadzenie ankiety na temat stypendiów, powołanie komitetu ekspertów, który przeanalizowałby najlepszą organizację rozdziału stypendiów, a wreszcie podjęcie publicznej dyskusji przez zainteresowane tym problemem państwa.¹¹

Tymczasem udział Polski w pracach Instytutu stanął pod znakiem zapytania, gdyż we wrześniu 1926 r. O. Halecki zrezygnował z kierowania sekcją kontaktów uniwersyteckich. W rezultacie kierownictwo Instytutu postanowiło połączyć tę sekcję z drugą o podobnym profilu, tzn. z sekcją kontaktów naukowych.

Halecki odchodząc z Instytutu sugerował dyrektorowi – J. Luchaire'owi, by prócz rozwiązania spraw personalnych doprowadził do druku „Bulletin des relations universitaires”, by kontynuować kontakty z biurami uniwersyteckimi, a także by podjąć się realizacji projektów przedłożonych przez M. Curie-Skłodowską oraz poświęcić więcej uwagi wymianie publikacji.¹²

Ustąpienie O. Haleckiego wywołało nieprzewidziane skutki. Znaczenie Polski w Instytucie zaczęło pomalu spadać, w przeciwieństwie do coraz większej roli, jaką odgrywali przedstawiciele Niemiec. Władze Instytutu wysunęły propozycję, by „ze względów oszczędnościowych” nie obsadzać stanowiska opuszczonego przez Polaka. Przewidywano połączenie sekcji uniwersyteckiej z sekcją na-

¹⁰ M. Curie-Skłodowska: *Memorandum de Mme Curie, membre de la Commission sur la question des bourses internationales, pour l'avancement des sciences et le développement des laboratoires*, „Coopération Intellectuelle”, 1926, XII, A. 12, s. 2.

¹¹ *Ibid.*, s. 4–6.

¹² (Halecki), Note pour M(onsieur) le directeur, (1926), BP, AZ, B II, b. pag. Tu też propozycja nominacji Z. L. Zaleskiego ekspertem Instytutu.

ukowo-bibliograficzną, pozostawiając kierownictwo w rękach szefa tej ostatniej, prof. Schultze-Gavernitz. Halecki poszukując zadowolającego wyjścia z sytuacji, zaproponował inne rozwiązanie. Zgodnie z uchwałami podjętymi przez Komisję Współpracy Umysłowej Polska otrzymała prawo do stanowiska chef-adjoint w Instytucie. Gdyby udało się powierzyć tę funkcję Polakowi, to mógłby on również kierować pracami sekcji uniwersyteckiej. Projekt Haleckiego został przychylnie przyjęty przez J. Luchaire'a, wobec czego propozycję tę przekazano Zygmuntowi Lubicz-Zaleskiemu, delegatowi MWRiOP we Francji.

„Według tego projektu pan kolega zostałby ekspertem Instytutu (tytuł ten przyjęły bardzo poważne osobistości). Wynagrodzenie byłoby śmiesznie małe, ale też praca byłaby niewielka. Wymagałaby codziennej obecności w Instytucie i jedynie... zajmowania się sprawami polskimi oraz kierowania sekcją uniwersytecką. „Bardzo prosiłbym o rychłą odpowiedź – pisał Halecki – Mam głęboką nadzieję, że będzie ona przychylna, a wtedy z lekkim sercem stąd wyjadę pewny, że całą sprawę Instytutu oddałem w najwłaściwsze ręce”.¹³

Zaleski po pewnych deliberacjach zgodził się na przedstawioną mu propozycję, zastrzegając, że funkcję tę pełnić będzie honorowo. W liście do naczelnika Wydziału Nauki MWRiOP – F. Dzika pisał otwarcie: „stanowisko to przyjąłem [...] na życzenie zarówno Ministerstwa, jak i Ambasady, chcąc znaleźć wyjście z dość niemiłego położenia, jakie powstało w Institut de Coopération Intellectuelle po ustąpieniu i wyjeździe prof. Haleckiego, bez pozostawienia następcy [...]”.¹⁴ Zaleski rozpoczął w Instytucie pracę jako ekspert 15 listopada 1926 r. z jednoczesnym obowiązkiem czuwania nad sekcją uniwersytecką. Do końca roku udało mu się nie tylko zapoznać z istniejącym stanem rzeczy, ale również podjąć pewne kroki zmierzające do „obrony spraw polskich”. Miały one na celu zwiększenie przepływu informacji o Polsce, czemu służyły wiadomości z prasy codziennej i czasopism specjalistycznych, a także tzw. zebrania polskie, na które zapraszano przedstawicieli władz i instytucji polskich lub polsko-francuskich. Kontynuując wcześniej podjęte kierunki pracy, Zaleski zamierzał zająć się sprawą pożyczki międzynarodowej na inwestycje naukowe, sprawą stypendiów oraz porównawczym studium o pracach profesorskich.¹⁵

W tym samym czasie w Warszawie poszukiwano odpowiedniego kandydata na stanowisko w Instytucie. Propozycje złożono poprzez Ambasadę RP w Paryżu oraz przez Ministerstwo WR i OP. Sugestią MSZ było powierzenie tej misji prof. Marcelemu Handelsmanowi. Temu projektowi przeciwstawił się wicepremier

¹³ Halecki do Zaleskiego, 2 września 1926, *loc. cit.* b. pag.

¹⁴ Zaleski do Dzika, 27 grudnia 1926, BP, AZ, B XXI, b. pag.

¹⁵ J. Luchaire do Zaleskiego, 10 listopada 1926, BP, AZ, B II, b. pag.; Zaleski do Dzika, 27 grudnia 1926, BP, AZ, B XXI, b. pag.

Kazimierz Bartel. Ze swej strony sugerował powołanie na to stanowisko Władysława Folkierskiego, profesora filologii romańskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. W związku z tym, z początkiem listopada 1926 r. w MWRiOP przeprowadzono wstępne rozmowy z prof. Folkierskim, podczas których wyraził on zgodę na przedstawioną mu propozycję. Ostateczną decyzję uzależnił od stanowiska Rady Wydziału w sprawie urlopu.¹⁶ Już w grudniu 1926 r. Folkierski był zdecydowany na przyjęcie propozycji wyjazdu do Paryża. Pisał do Zaleskiego: „Mam wrażenie, że przy pańskiej znajomości gruntu paryskiego i moim francuskim instynkcie moglibyśmy na wspótkę [!] wiele rzeczy zrobić dla dobra sprawy i kraju”.¹⁷

Dość niespodziewanie dla Wydziału Nauk MWRiOP, w listopadzie lub w grudniu 1926 r. wysunięto drugą kandydaturę – prof. Stefana Czarnowskiego.¹⁸ Uzyskała ona poparcie MSZ i miała „być szczególnie zalecona dyrektorowi Instytutu paryskiego”.¹⁹ Prawdopodobnie pojawiła się też kandydatura Z. L. Zaleskiego, z której wycofano się na początku 1927 r.²⁰

Strona polska przedstawiła dwóch wybranych przez siebie kandydatów.²¹ Zaleski zapytany przez Luchaire’a o ich charakterystykę pisał, „iż obaj wydają się odpowiadać wszelkim wymaganiom, i że – jak stwierdzał – nie umiałyby nic takiego powiedzieć, co by przemawiało na korzyść jednego z nich”.²² Chociaż zalecenia MSZ wskazywały na konieczność poparcia Czarnowskiego, a Zaleski sympatie swoje kierował raczej ku Folkierskiemu – starał się zachować neutralną postawę w tej sprawie. Dzięki interwencji strony polskiej, nieformalnym rozmowom O. Haleckiego z J. Luchaire’em²³ znaleziono rozwiązanie tej trudnej proceduralnej sytuacji. Dnia 31 stycznia 1931 r. na posiedzeniu Komitetu Kierowniczego dokonano głosowania korespondencyjnego. Jego wyniki ogłoszono 4 marca. Zwyciężył Władysław Folkierski, który tego dnia otrzymał nominację na sze-

¹⁶ Dzik do Zaleskiego, 6 listopada 1926, BP, *loc. cit.*; B. Jaczewski: *Działalność polskiego przedstawicielstwa naukowego we Francji w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1975, R. XX, nr 2, s. 317; Handelsman, który sam był potencjalnym kandydatem, nie popierał Folkierskiego, Handelsman do Zaleskiego, 29 grudnia 1927, BP, AZ, D V, b. pag.; Willaume: *op. cit.*, s. 126.

¹⁷ Folkierski do Zaleskiego, 5 grudnia 1926; 5 stycznia 1927, *loc. cit.*, b. pag.

¹⁸ Dzik do Zaleskiego, 18 grudnia 1926, BP, AZ, B XXI, b. pag.

¹⁹ Zaleski do Ambasady RP w Paryżu, 18 marca 1927, BP II, b. pag.

²⁰ Michalski do Zaleskiego, 17 stycznia 1927, BP *loc. cit.*

²¹ Zaleski do Dzika, 27 grudnia 1926, BP, AZ, B XXI, b. pag.

²² Zaleski do Ambasady RP w Paryżu, BP, *loc. cit.*

²³ Dzik do Zaleskiego, 11 stycznia 1927, BP *loc. cit.*

fa sekcji naukowej (nauk historycznych i społecznych). Kadencja trwała rok, ale mogła być przedłużona.²⁴

Mimo więc sugestii polskiego MSZ kandydatura S. Czarnowskiego upadła. Luchaire tłumaczył to delegatowi MWRiOP następująco. Niezależnie od mocnego poparcia, jakie miał Czarnowski „Rada Instytutu uznała, że działalność naukowa W. Folkierskiego bardziej odpowiada zadaniom szefa sekcji naukowej, niż działalność prof. Czarnowskiego o charakterze publicystycznym”. Do sukcesu Folkierskiego przyczyniło się wydanie drukiem w 1925 r. pracy *Entre le classicisme et le Romantisme*.²⁵

Po przybyciu W. Folkierskiego do Paryża znacznemu ograniczeniu uległy obowiązki Z. L. Zaleskiego. W dalszym ciągu zajmował się biurem polskim. Dbając o stały przepływ informacji o Polsce, nie tylko w prasie, zorganizował kilka spotkań z wybitnymi polskimi humanistami przebywającymi w Paryżu – z Edwardem Wittigiem, Tadeuszem Boyem-Żeleńskim i Antonim Peretiatkowiczem. Zwracał też uwagę, by w „Bulletin des relations scientifiques” ukazywały się artykuły polskich autorów lub dotyczące polskiej problematyki. Uczestniczył zarazem w przygotowaniu materiałów specjalistycznych dla sekcji informacji i dla biura prawnego o polskich przepisach prawnych w zakresie ubezpieczeń dla intelektualistów oraz polskiego prawa autorskiego.²⁶

Tak dobrze i harmonijnie zapowiadająca się praca dwóch Polaków w Instytucie Współpracy Umysłowej została przerwana koniecznością powrotu profesora W. Folkierskiego do kraju. Otrzymał on, co prawda, urlop zatwierdzony przez Radę Wydziału Filozoficznego UJ, ale już w końcu 1927 r. skierował prośbę do Stanisława Michalskiego o przedłużenie pobytu. „Roboty moje są w pełnym toku [...] Praca nad zwołaniem do Paryża w marcu konferencji międzynarodowej ekspertów [...]. Naprawdę nie śmiem myśleć o wrazeniu, jakie by to zrobiła wiadomość, że wszystko przerywam, rzucam luzem i wracam do siebie”.²⁷ Argumentacja była logiczna i całkowicie zgodna ze stanem faktycznym. Wobec tego MWRiOP wystąpiło ze specjalną prośbą do prof. Leona Marchlewskiego, rektora UJ o przedłużenie urlopu Folkierskiemu. Dzięki tej interwencji dziekan Wydziału Filozoficznego, prof. S. Zakrzewski poinformował Ministerstwo o przychylniej decyzji, zastrzegając, iż „następny jednak rok mógłby być jedynie urlop bezpłat-

²⁴ Luchaire do Zaleskiego, (kopia nominacji W. Folkierskiego z 4 marca 1927), 16 marca 1927, BP, AZ, *loc. cit.*

²⁵ Zaleski do Ambasady RP, BP, *loc. cit.*

²⁶ (Zaleski), Rapport sur l'activité de service national polonais, (1928?), BP, *loc. cit.*

²⁷ Folkierski do Michalskiego, 17 listopada 1927, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN) MWRiOP, sygn. 2438, k. 129.

ny”.²⁸ Tak więc po około półtorarocznej pracy w Instytucie Współpracy Umysłowej Folkierski zrezygnował z pełnionej tam funkcji.

Decyzja ta zbiegła się z konfliktem narastającym w łonie Instytutu pomiędzy J. Luchaire’em a Zimmerem. We wrześniu 1926 r. zdecydowano, że stanowisko zwolnione przez Folkierskiego zajmie Zimmer; natomiast likwidacji ulegnie funkcja wicedyrektora sekcji. „W ten sposób przeprowadza się oszczędności i unika wakatu po mnie. Muszę powiedzieć – pisał Folkierski do Zaleskiego – że ze względu na gospodarkę Instytutu i jego wewnętrzne stosunki (antagonizm Luch[aire] – Zim[mern]) jest to posunięcie dobre. Nawet nie najgorsze ze względów merytorycznych”.²⁹ Po raz kolejny Polacy oddawali sekcję przedstawicielom innych narodów. Zaleski wyraził swój niepokój w oficjalnym sprawozdaniu do Ministerstwa. Dyrekcja Instytutu – pisał:

„skorzystała z tej sposobności, aby odebrać Polsce stanowisko szefa sekcji naukowej, powierając je dotychczasowemu dyrektorowi Instytutu, p. Zimmerowi. [...] Jako ekwiwalent tego umniejszenia czynnego udziału Polski w kierownictwie Instytutu dyrekcja proponuje obsadzenie bliżej nieokreślonych dotąd, drugorzędnych stanowisk przez Polaków”.³⁰

Z przekazem relacjonował to Folkierski. „Luchaire się energicznie obecnie zastrzega przeciw polskiemu kandydatowi w imię kolejki. Śnać wpływy niemieckie musiały tu silnie napierać.

Będzie rzeczą polityki polskiej, aby jakąś formę znaleźć, aby wprowadzić do Instytutu Polskę na odpowiednie stanowisko. Rzecz będzie trudna. Nie cofnąłbym się przed »zaoszczędzeniem« naszych 100 000 franków”.³¹

Polska bowiem wpłacała trzecią co do wielkości, po Francji i Włoszech, składkę roczną. Dawało to podstawę do sądu, iż jej udział w pracach Instytutu jest sprawą oczywistą. Nic też dziwnego, że sprawy personalne pochłaniały uwagę polskich placówek zarówno w Paryżu, jak i Warszawie. Zamierzano powrócić do kandydatury S. Czarnowskiego, który jednak stanowczo odmówił ponownego ubiegania się o stanowisko szefa sekcji. Myślano również o A. Peretiatkowiczu, Janie Dąbrowskim i Józefie Ujejskim. Ten ostatni, jak można przypuszczać, mógł liczyć na poparcie „paryżan”. W Warszawie wysunięto natomiast kandyda-

²⁸ Zakrzewski do MWRiOP, 28 listopada 1927, AAN, *loc. cit.* k. 135.

²⁹ Folkierski do Zaleskiego, 26 września 1928, BP, AZ, D V, b. pag.

³⁰ Zaleski, Sprawozdanie delegata MWRiOP za r. akad. 1927/28, BP, AZ, B III, b. pag. Do Michalskiego pisał: „Instytut Współpracy Umysłowej – podobnie jak to miało miejsce po ustąpieniu prof. Haleckiego – pragnął i pragnie odebrać Polsce w ogóle szefostwo sekcji”. Zaleski do Michalskiego, 19 stycznia 1928, BP, AZ, B XVa, b. pag. Zob. Luchaire do Chłapowskiego, 5 IV 1929, BP, AZ, B II, b. pag.

³¹ Folkierski do Zaleskiego, 29 listopada 1928. BP, AZ, D V, b. pag.

turę profesora Witolda Kamienieckiego.³² Chęć kandydowania do pracy w Instytucie zgłaszał osobiście dr Mirosław Gąsiorowski, prawnik. W. Kamieniecki, popierany przez tzw. czynniki rządowe, nie został zaakceptowany przez władze Instytutu. Ponieważ Kamieniecki w tym czasie był senatorem, wykorzystano to jako pretekst, by odrzucić jego kandydaturę. Coraz realniejsza stawała się propozycja wycofania polskiej subwencji dla Instytutu. Nie pozostała ona w sferze projektów, gdyż rozpoczęto poważną dyskusję na szczeblu dyplomatycznym o wycofaniu polskiej składki z Instytutu. Za takim rozwiązaniem opowiadali się m.in. ambasador Alfred Chłapowski, delegat Polski przy Lidze Narodów, Tadeusz Gwiazdowski, a także Marceli Handelsman.³³

Sprawy personalne rozgrywały się niezależnie od normalnej pracy, którą w Instytucie podejmowali Polacy. Z końcem 1928 r. rozpoczęto rozmowy na temat wakacyjnej wymiany młodzieży szkolnej. W Instytucie paryskim rozważano propozycję międzynarodowej wymiany międzyszkolnej. Ustalenia, które zapadły w tej sprawie po rozmowie wicedyrektora Zimmerna i Zaleskiego, zmierzały do realizacji wcześniej przedstawionego projektu polskiego, zredagowanego przez Ignacego Matuszewskiego.³⁴ W związku z tym Zaleski został oddelegowany przez dyrektora Instytutu do komitetu wymiany szkolnej jako przedstawiciel dyrekcji. W 1929 r. polskie biuro Instytutu Współpracy Umysłowej włączyło się aktywnie do organizacji uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika A. Mickiewicza przy placu d'Alma. Poza tym, podczas zjazdu historyków w Oslo, delegat MWRiOP przedstawił główne tendencje intelektualnej współpracy w dziedzinie literatury, wskazując zarazem na rolę Instytutu paryskiego.³⁵

Okazało się, że lata 1929–1930 nie były pomyślne dla rozwoju tej międzynarodowej placówki. Właśnie wtedy doszło do wewnętrznych tarć personalnych. Zaleski w raporcie do MWRiOP pisał o incydentach „zarówno natury osobistej, jak i ogólnej”.³⁶ Doprowadziło to do ostrego kryzysu, który rozwiązano dopiero dzięki reorganizacji Instytutu. Stało się bowiem tak, że Niemcy i Włosi próbowali zmniejszyć francuskie wpływy w Instytucie. Był to, zdaniem Zaleskiego, wyraz tej dość złożonej gry wpływów i walki, której rezultatem najbardziej widocz-

³² B. Jaczewski: *Polityka naukowa państwa polskiego w latach 1918–1930*, Wrocław 1978, s. 142.

³³ P. Łossowski: *Z problemów współpracy naukowo-kulturalnej z zagranicą w okresie II Rzeczypospolitej*, „Dzieje Najnowsze”, 1988, R. XX, t. 1, s. 144.

³⁴ Podoski do Zaleskiego, 6 grudnia 1928, BP, AZ, B II, b. pag.; La conversation entre M. Zimmermann et M. Zaleski, 13 grudnia 1928, BP, *loc. cit.*

³⁵ *Compte-rendu du service national polonais*, (1929?), BP, *loc. cit.*

³⁶ Zaleski, Sprawozdanie delegata..., 1929/30, BP, AZ, B III, b. pag.

nym jest utrzymanie, a nawet względne umocnienie stanu posiadania Włochów i Niemców przy równoczesnym uszczupleniu pozycji tzw. mniejszych państw oraz samej fundatorki Instytutu, Francji”.³⁷

W ocenie polskiego delegata MWRiOP zmiany wprowadzone w Instytucie ograniczały w znacznym stopniu jego dotychczasową autonomię. Zgodnie z nowym regulaminem, zadaniem tej organizacji miało być zwoływanie zebrań i zjazdów ekspertów reprezentujących rozmaite dyscypliny naukowe; ale nawet decyzje o zwołaniu tych zgromadzeń miały zapadać w Genewie, a nie w Paryżu. W ten sposób Instytut stawał się placówką zależną bezpośrednio od sekretariatu Ligi Narodów. W ramach reformy podjęto decyzję o całkowitej likwidacji sekcji prawnej, z czym wiązało się zwolnienie dr M. Gąsiorowskiego ze stanowiska chef-adjoint. Podobne posunięcia miały być skierowane przeciwko sekcji literackiej i działowi tzw. statystyki umysłowej. Obok stanowiska sekretarza głównego wprowadzono funkcje zwykłych sekretarzy. Ponieważ żaden Polak nie otrzymał nominacji na jedno z czterech głównych stanowisk, należało zabiegać, by mógł kandydować na jedno ze stanowisk sekretarza.

Zaleski z końcem 1930 r. przeprowadził w tej sprawie rozmowy z nowo mianowanym dyrektorem Instytutu, Henri Bonnetem. Ten ostatni wyraził gotowość zarezerwowania dla Polaka jednego stanowiska sekretarza, sugerując, by był to raczej specjalista z dziedziny nauk ścisłych – „w ostateczności zaś o kulturze humanistycznej”. Kandydatury należało zgłosić dość szybko, gdyż z początkiem stycznia 1931 r. na zebraniu Rady Instytutu miały zapadnąć stosowne decyzje. Zaleski przeprowadził bezpośrednie konsultacje z ambasadorem RP w Paryżu, A. Chłapowskim, której rezultatem było wytypowanie trzech kandydatów. Na pierwszym miejscu znalazł się Stanisław Piotr Kaczorowski, który właśnie opuszczał stanowisko kustosa Biblioteki Polskiej; z kolei padło nazwisko Józefa Andrzeja Teslara, wykładowcy Wyższej Szkoły Wojskowej i Szkoły w St.-Cyr oraz lektora języka polskiego w Szkole Języków Wschodnich. Wreszcie ostatni na liście był dr Jan Brzękowski, wówczas sekretarz Towarzystwa Wymiany Literacko-Artystycznej między Francją a Polską. Wszyscy trzej kandydaci byli stosunkowo młodzi, co mogło wzbudzić pewną nieufność ze strony MSZ. Dlatego A. Chłapowski w raporcie motywował tę decyzję.

„Wobec tego, że praca na tym stanowisku nie będzie całkowicie samodzielna, trudno byłoby wysunąć kandydaturę poważniejszego uczonego z kraju [...], wydaje mi się, że najwłaściwym byłoby wysunięcie kandydatury jednego z młodych uczonych polskich, stale przeby-

³⁷ Zaleski do Wydziału Nauk MWRiOP, 4 grudnia 1930, BP, AZ, B II, b. pag. Sprawozdanie z konferencji w MWRiOP, 20 listopada 1930, BP, AZ, B III; Łossowski, *op. cit.*, s. 144–145; Jaczewski: *Polityka naukowa...*, s. 142; Willaume: *op. cit.*, s. 132.

wających w Paryżu, a więc znających tutejsze warunki i francuski świat naukowy i intelektualny.”³⁸

W tym samym piśmie wystąpił o mianowanie Zygmunta L. Zaleskiego zastępcą delegata rządu w Instytucie Współpracy Umysłowej. Propozycję tę złożył ambasador w obawie przed redukcjami stanowisk ekspertów.

Tymczasem, gdy trwały pertraktacje personalne, Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do MWRiOP z wnioskiem o wycofanie subsydium udzielanego Instytutowi, motywując to „niezadowoleniem z potraktowania przez Instytut postulatu w sprawie nominacji Polaka”. Obserwując rozwój wydarzeń, Chłapowski z końcem 1930 r. zmienił swoje ostre stanowisko w sprawie cofnięcia subsydium rządowego dla Instytutu. Doprowadziło to do poważnej rozbieżności stanowisk między polskim MSZ a ambasadą RP w Paryżu. Ambasada uznała, że uzasadnione pretensje można było zgłaszać do Instytutu po odejściu W. Folkierskiego natomiast w kłopotliwym położeniu paryskiej placówki, „jedynie postawa wyczekująca z naszej strony zdaje się być wskazana. Nie przesądzając celowości na przyszłość ewentualnego cofnięcia lub zagrożenia cofnięciem subwencji Ambasada uważa, iż krok ten byłby obecnie wielce nie na czasie”.³⁹ Stanowisko to poparł również delegat MWRiOP, Z. L. Zaleski. Subsydium jednak cofnięto; nie było mowy o polskim kandydacie na sekretarza w Instytucie. Zaleski zaniepokojony brakiem odpowiedzi z Warszawy wystosował w lutym 1931 r. pismo do MWRiOP, w którym oznajmił, że wraz z ambasadorem Polski zrezygnowali z propozycji nowego dyrektora Instytutu, H. Bonneta i nie podali żadnego polskiego kandydata.⁴⁰ W dalszym ciągu byli zdania, że cofnięcie bądź wyklucza Polaków z prac podejmowanych w Instytucie, bądź ogranicza ich udział do minimum. Coraz częściej bowiem nie powoływano Polaków do nowo tworzonych komitetów ekspertów, zabrakło Polaka m.in. w Komitecie Sztuk Pięknych i Literatury.

Dzięki zabiegom dyplomatycznym podjętym w Paryżu nie doszło do usunięcia Polaków z Instytutu. W 1931 r. jednym z sekretarzy został mianowany dr Henzel.⁴¹ Jan Muszkowski, kierownik biblioteki i muzeum Ordynacji Krasin-

³⁸ Chłapowski do Ministra Spraw Zagranicznych, 4 grudnia 1930, BP, AZ, B II, b. pag.; Zaleski do MWRiOP, 4 grudnia 1930, *loc. cit.*; Zaleski, Sprawozdanie delegata... 1930/31, BP, AZ, B III b. pag.; Jaczewski: *Polityka naukowa...*, s. 181.

³⁹ Zaleski do MWRiOP, 13 grudnia 1930, BP, AZ, B II, b. pag.; Zaleski, Sprawozdanie delegata... 1930/31, BP, AZ, B III, b. pag.

⁴⁰ Zaleski do MWRiOP, 9 lutego 1931, BP, AZ, B II, b. pag.

⁴¹ Dr Henzel był urzędnikiem zredukowanym z MSZ; Zob. Zaniewicki do Zaleskiego, 22 maja 1933 r., BP, AZ, B XIV, b. pag.; miał dobrą opinię u Francuzów, Laroche do MAE, 7 października 1930. Archives des Affaires Étrangères, Paryż, sér. Z, cart. 712, dos. 2, b. pag. Willaume: *op. cit.*, s. 135.

skich, powołany został do Komisji Bibliotecznej.⁴² Poza tym jako eksperci zasiadli w różnych komisjach O. Halecki i Z. L. Zaleski. Ten ostatni brał udział w pracach Komisji Przekładów, która w 1932 r. opublikowała pierwszy numer *Index Translationum*.⁴³

W 1933 r. Polska wznowiła subsydiowanie Instytutu Współpracy Umysłowej, w związku z czym wynikła sprawa uzupełnienia rzekomo zaległej opłaty. Udało się załatwić ją korzystnie dla strony polskiej.⁴⁴ Na terenie Instytutu zajmował się tym Zaleski, który 22 maja 1933 r. otrzymał, sygnowaną przez Józefa Becka, nominację na stanowisko zastępcy delegata rządu polskiego w Międzynarodowym Instytucie Współpracy Umysłowej. Miesiąc później H. Bonnet gratulował Zaleskiemu tej nominacji, oczekując dalszej współpracy ze strony polskiej.⁴⁵

W ciągu kilkunastu lat działalności Instytutu Polaków zaproszono do kilku komisji specjalistycznych. Z. L. Zaleski był członkiem Komitetu do spraw Bibliografii i Przekładów Dzieł Naukowych i Literackich; dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych, prof. Józef Siemieński uczestniczył w pracach Komitetu Archiwalnego.⁴⁶ Prof. Stanisław Wędkiewicz pracował w Komitecie Sztuk i Nauk Humanistycznych (*des Arts et des Lettres*); prof. Włodzimierz Antoniewicz opiniował projekt stworzenia międzynarodowego ośrodka instytutów historii sztuki i archeologii, a dr Marian Falski uczestniczył w ekspedycji do Chin w ramach komisji oświatowej. Z polskiej inicjatywy, dzięki aktywności prof. Czesława Białobrzieskiego doszło w Warszawie w 1938 r. do *entretien* na temat wpływów nowych teorii fizycznych na nauki biologiczne i psychologiczne.⁴⁷

W końcu 1938 r. Polacy uczestniczyli w konferencji, która obradowała w Paryżu nad przyszłością i kształtem Instytutu Współpracy Umysłowej. Do udziału w obradach desygnowani byli Feliks Frankowski, J. Marlewski, Z. L. Zaleski i Franciszek Pułaski.⁴⁸ F. Frankowski zasiadał w komisji redakcyjnej i kil-

⁴² Łossowski: *op. cit.*, s. 145.

⁴³ Zaleski; Sprawozdanie delegata... 1931/32, BP, AZ, B II, b. pag.

⁴⁴ Zaleski do MWRiOP, 18 grudnia 1933, BP, AZ, B II, b. pag.

⁴⁵ Bonnet do Zaleskiego, 25 czerwca 1934, BP, AZ, B II, b. pag.; Zaleski do Bonneta, 16 lipca 1934, *loc. cit.*; por. J. Stypiński do Bonneta, 17 marca 1934, *loc. cit.*; Zaleski; Sprawozdanie delegata... 1933/34, BP, AZ, B III, b. pag.

⁴⁶ J. Siemieński nie został włączony do prac tej komisji, zob. Zaleski do W. Suchodolskiego, 15 stycznia 1932, BP, AZ, B II, b. pag.

⁴⁷ Zaleski; Sprawozdanie delegata... 1936/37, BP, AZ, B II, b. pag. Jaczewski: *Polityka naukowa...*, s. 219.

⁴⁸ Zob. lista uczestników, (1938), AZ, B I, b. pag.; Zaleski, Sprawozdanie delegata... 1938/39, BP, AZ, B II, b. pag.

kakrotnie zabierał głos w sprawie zmian niektórych paragrafów statutu.⁴⁹ Zaleski natomiast reprezentował Polskę w komisji finansowo-technicznej. Ostatecznym celem konferencji było uchwalenie aktu międzynarodowego poświęconego nowym zasadom działania Instytutu. Wobec zmian, jakie zachodziły w Lidze Narodów, należało zreformować tę placówkę.

„Z jednej strony chodziło o utrzymanie pewnych więzów z instytucją genewską, z drugiej jednak o takie uniezależnienie Instytutu od Ligi Narodów, które by pozwoliło na uczestnictwo w Międzynarodowym Instytucie Współpracy Umysłowej państw nie należących do Ligi”.⁵⁰

Polska dyplomacja opowiadała się za uniezależnieniem Instytutu od Ligi Narodów. Dlatego też delegacja polska dość stanowczo popierała wszystkie dążenia idące w tym kierunku, podkreślając zarazem kwestię zwiększenia roli komisji narodowych.⁵¹ W połowie 1939 r. układ w sprawie Instytutu ratyfikowało kilka państw europejskich: Łotwa, Norwegia, Portugalia, Rumunia i Szwajcaria. Inne przygotowywały się do jego zatwierdzenia. Układ miał wejść w życie po podpisaniu przez osiem państw.⁵² Przed wybuchem wojny, jak się wydaje, nie udało się dopełnić tej formalności.

Analizując działalność Polaków na gruncie paryskim nie należy zapominać o bardzo dobrze pracującej Polskiej Komisji Współpracy Umysłowej w Warszawie. Obok prac zleconych jej przez Instytut, Komisja wysunęła wiele własnych propozycji. Polska aktywność w Międzynarodowym Instytucie Współpracy Umysłowej była jedną z licznych prób wyzyskania możliwości kontaktu z nauką światową. Nie zawsze w sposób właściwy wykorzystywano tę szansę. Brak stabilności na stanowiskach kierowniczych nie sprzyjał realizacji długofalowych planów. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą nie tyle polscy szefowie sekcji, O. Halecki i W. Folkierski, co polskie władze, które nie potrafiły sprostać temu zadaniu, wykazując nierzadko brak orientacji lub nieskuteczną politykę wobec międzynarodowych organizacji naukowych. W efekcie pozycja Polski w Instytucie, mimo dużego udziału finansowego, nie odpowiadała faktycznemu udziałowi polskich uczonych w międzynarodowym życiu naukowym.

⁴⁹ Zob. *Modifications apportées... dans le sens des suggestions de la délégation polonaise*, 2 lutego 1939, BP, AZ, B I, b. pag.

⁵⁰ Zaleski do MWRiOP, 5 grudnia 1938, BP, *loc. cit.*

⁵¹ *Loc. cit.*

⁵² Zaleski do MWRiOP, 27 lipca 1939, *loc. cit.*; por. Zaleski do MWRiOP, 18 kwietnia 1939, *loc. cit.*

RÉSUMÉ

L'Institut International de la Coopération Intellectuelle avec le siège à Paris a été fondé en 1922. Ses objectifs principaux étaient d'établir les contacts suivis entre les savants, le développement des échanges des informations et des recherches scientifiques en commun. Julien Luchaire et Henri Bonnet étaient à tour de rôle directeurs de l'Institut: le premier de 1925 à 1931, le second de 1931 à 1939.

Jan Mrozowski, éminent juriste, est devenu le premier délégué de la Pologne auprès de l'Institut. La section universitaire était dirigée par Oskar Halecki qui a démissionné de ses fonctions en 1926. Władysław Folkierski, romanisant, a pris la relève et a demeuré à Paris à peu près une année. On n'a pas su trouver un autre savant qui lui aurait succédé.

Peu après l'Institut a vécu les réformes défavorables aux Polonais; ils ne pouvaient plus remplir des fonctions de direction. Par conséquent, le partenaire polonais a arrêté de payer les cotisations annuelles. Les subventions ont été raccordé à l'Institut en 1933 seulement et c'est Zygmunt Lubicz Zaleski qui a remplacé le délégué polonais.